

# Krym zagrożony odcięciem zaopatrzenia. 1581. dzień wojny

23.6.2026 - Andrzej Wilk, Krzysztof Niecypor, Jacek Tarociński | Ośrodek Studiów Wschodnich

**Siły ukraińskie zintensyfikowały ataki na połączenia drogowe i kolejowe z okupowanym Krymem oraz infrastrukturę krytyczną na tym półwyspie, poważnie utrudniając zaopatrywanie go w paliwo.**

W wyniku uderzeń 17, 18, 20 i 21 czerwca uszkodzone zostały most drogowy nad Cieśniną Geniczeską (Heniczeską) oraz mosty kolejowe nad Sywaszem w rejonie Czonzaru i nad Kanałem Północnokrymskim. 18 czerwca atakowane były także mosty kolejowe pomiędzy główną częścią Krymu a Półwyspem Kerczeńskim, a 20 i 21 czerwca infrastruktura w rejonie Kerczu, m.in. przeprawa promowa oraz terminal naftowy (na terenie tamtejszej bazy paliwowej doszło do pożaru). Ponadto 21 czerwca uderzono w port Kawkaz, po rosyjskiej stronie Cieśniny Kerczeńskiej, gdzie uszkodzona została infrastruktura nabrzeża oraz dwa promy samochodowe. Atakowana była również infrastruktura energetyczna, m.in. Tawrijska Elektrownia Ciepła, co spowodowało przerwy w dostawie prądu. Według Służby Bezpieczeństwa Ukrainy 21 czerwca trafiony został także Most Krymski, gdzie zniszczone miały zostać cztery stacje radiolokacyjne systemu S-400 i dwa systemy przeciwlotnicze Pancyr, brakuje jednak potwierdzenia tych doniesień. W rezultacie ataków władze Sewastopola wstrzymały sprzedaż paliwa dla osób prywatnych. Do ponownego ataku na Półwysep Kerczeński, gdzie w wyniku pożaru elektrociepłowni i podstacji odcięto dostawę prądu dla części odbiorców, doszło 23 czerwca.

**Ataki potwierdziły wzrost zdolności armii ukraińskiej w zakresie uderzeń powietrznych na bezpośrednie zaplecze rosyjskie oraz to, że jej celem jest odcięcie Krymu od zaopatrzenia i tym samym sparaliżowanie działań agresora w obwodzie chersońskim.** Całkowite zablokowanie dostaw na Krym należy jednak uznać za mało prawdopodobne. Ukraińcy musieliby doprowadzić do wyłączenia z użytku Mostu Krymskiego, co dotąd przekraczało ich możliwości, mimo że dysponowali odpowiednimi środkami rażenia. Prawdopodobnie Rosjanom uda się ograniczyć efektywność ataków na mosty łączące Krym z obwodem chersońskim poprzez zwiększenie liczby formacji i środków obrony powietrznej, podobnie jak to miało miejsce w przypadku trasy „Noworosja”, skutecznie atakowanej jeszcze w pierwszej dekadzie czerwca (przekierowano na nią część ruchu po atakach na przeprawę promową). Inicjatywa w zakresie ataków na linie zaopatrzenia Krymu pozostanie jednak po stronie sił ukraińskich, a ewentualne wypracowanie przez nie nowej taktyki bądź wprowadzenie do użycia nowych środków rażenia stanie się kwestią czasu. Alternatywą pozostaje dla Rosjan tzw. ucieczka do przodu – przeprowadzenie klasycznej operacji zaczepnej, odpychającej Ukraińców od półwyspu o co najmniej kilkadziesiąt kilometrów. Niemniej w obecnych realiach pola walki zostałaby ona okupiona dużo większymi stratami niż te ponoszone w działaniach pozycyjnych i nie dawała gwarancji powodzenia.

**W Donbasie Konstantynówka w coraz szybszym tempie przechodzi pod kontrolę rosyjską.** Dowództwo ukraińskie neguje doniesienia o okrążeniu części sił obrońców, przyznaje jednak, że żołnierze agresora obecni są w większości rejonów miasta. Stabilna obrona ukraińska wciąż utrzymuje się w jego północnej części, lecz ma coraz większe problemy z utrzymaniem zaopatrzenia, dostarczanego w przeważającej mierze pieszo. Obrońcy informują także o rosnącym niedoborze personelu, a straty mają być wyższe niż nadsyłane uzupełnienia. Na pozycje ukraińskie ma spadać do 30 kierowanych bomb lotniczych dziennie. Ze względu na przemieszanie pozycji walczących stron część miasta wciąż znajduje się w szarej strefie – Rosjanie kontrolują obecnie do 40% jego powierzchni, podczas gdy obrońcy ok. 15%.

**Siły rosyjskie zintensyfikowały działania w rejonie Łymanu i w rejonie Kupiańska, w coraz większym stopniu komplikując obronę ukraińską.** W obu przypadkach zaopatrzenie obrońców dostarczane jest przez rzeki, odpowiednio Doniec i Oskoł. W Łymanie utrzymuje się względnie zorganizowana obrona, a co do stanu posiadania napływają sprzeczne informacje, niemniej pod niekwestionowaną kontrolą obrońców znajduje się obecnie jedynie zachodnia jego część. Rosjanom udało się również wyhamować ukraińskie ataki na pograniczu obwodów charkowskiego i donieckiego, gdzie uderzali we flankę zgrupowania atakującego Łyman od północy. Postępuje także wypieranie sił ukraińskich ze wschodniego brzegu rzeki Oskoł, gdzie obrońcy starają się utrzymać w umożliwiających przeprawę Kupiańsku i Kupiańsku-Wuzłowym. Kolejne zyski terenowe najeźdźcy odnotowali też na kierunku Słowiańska, gdzie siły ukraińskie stopniowo wycofują się za kanał Doniec-Donbas. Obrońcy kontratakowali w obwodzie dnipropropetrowskim i zachodniej części obwodu zaporoskiego, gdzie według niektórych źródeł odzyskali część utraconych wcześniej pozycji.

**Siły rosyjskie kontynuowały uderzenia na zaplecze obrońców w regionach przyfrontowych, główny ich ciężar kierując przeciw stacjom paliwowym oraz kompleksom magazynowym.** Rosnąca liczba ataków na te pierwsze wiąże się z przejmowaniem przez nie roli baz paliwowych, systematycznie niszczonej niemalże od początku pełnoskalowej agresji. W regionach przyfrontowych pozostały nieliczne bazy, najczęściej z różnego stopnia uszkodzeniami, natomiast część tego typu obiektów została już całkowicie zniszczona. Tradycyjnie celami uderzeń była także infrastruktura energetyczna, przemysłowa i transportowa. **Z dużych miast najczęściej atakowano Zaporże** - wieczorem 16 czerwca i codziennie od 19 do 23 czerwca - gdzie poza dronami i rakietami Rosjanie wykorzystali w większym niż wcześniej stopniu kierowane bomby lotnicze. 20 czerwca uderzyły one m.in. w wyspę Chortyca, a w wyniku fali uderzeniowej uszkodzony został łączący ją z resztą miasta Most Preobrażenskiego (który czasowo zamknięto) - zginęło pięć osób, a 12 zostało rannych. O zniszczeniach infrastruktury donoszono również z Sum (17, 21 i 22 czerwca), Dniepru (18 czerwca; jedna osoba zginęła, 11 zostało rannych), Charkowa (19 i dwukrotnie 20 czerwca; w pierwszym ataku zginęła jedna osoba, dziewięć raniono), Kropywnyckiego (20 czerwca) i Krzywego Rogu (23 czerwca) oraz obwodów mikołajowskiego (20 czerwca) i odeskiego (od 19 do 22 czerwca). 18 i 19 czerwca Rosjanie przeprowadzili serię zmasowanych ataków na infrastrukturę energetyczną obwodu dnipropropetrowskiego (we wszystkich regionach przygranicznych utrzymują się stałe braki prądu). 17 czerwca w Trościańcu w obwodzie sumskim zniszczone bądź uszkodzone zostały wszystkie tamtejsze stacje paliw.

**18 czerwca Rosjanie przeprowadzili ograniczony atak raketowy na Kijów i Połtawę.** Zależnie od źródeł do trzech pocisków balistycznych Iskander-M (z czterech wystrzelonych) uderzyło w cel w południowo-wschodniej części stolicy (według ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych - DSP - wszystkie zestrzelono). Równocześnie drony uderzyły w obiekty przemysłowe i magazynowe w obwodzie kijowskim. W Połtawie uszkodzone zostały obiekty przedsiębiorstwa Ukrhazprombud, zajmującego się m.in. naprawą uszkodzonych wcześniej instalacji systemu przesyłu gazu. Rakiety balistyczne ponownie uderzyły w Połtawę 20 czerwca, zabijając dwie osoby i raniąc 13 (w tym sześcioro dzieci). Tego samego dnia drony wywołały pożary magazynów w rejonie Boryspola w obwodzie kijowskim. 21 czerwca ich celami - po raz pierwszy po wielodniowej przerwie - były obwody chmielnicki, winnicki i rówieński. W ostatnim z nich doszło do uderzenia w infrastrukturę energetyczną w rejonie Sarn. Według DSP od wieczora 16 czerwca do rana 23 czerwca Rosjanie użyli łącznie 875 dronów uderzeniowych, z których 773 zneutralizowano, oraz - wliczając dane Sztabu Generalnego i obwodowych administracji wojskowych - 19 rakiet (jedną lub cztery zestrzelono).

**Najeźdźcy zintensyfikowali ataki na statki zdążające do portów tzw. Wielkiej Odessy lub z nich wychodzące.** 18 marca uszkodzone zostały jednostki pod banderami Panamy oraz Saint Kitts i Nevis. Zginął jeden członek załogi, a po trzech na każdym ze statków zostało rannych. 22 czerwca

rosyjskie drony uderzyły w trzy jednostki pod banderami Belize, Palau i Panamy. Służący pod banderą tego ostatniego państwa turecki drobnicowiec „Victress” został ciężko uszkodzony i zastopował w morzu. Zginął jeden członek jego załogi, a pozostałych ośmiu (w części rannych) ewakuowały z pokładu ukraińskie służby ratownicze.

17 czerwca, w oświadczeniu po szczycie liderów grupy G7, zadeklarowano zwiększenie dostaw na Ukrainę systemów obrony powietrznej i pocisków przechwytyjących oraz zdolności dalekiego zasięgu. Tego samego dnia Holandia ogłosiła przekazanie 250 mln euro, Szwecja 108 mln euro, a Niemcy 200 mln euro w ramach mechanizmu zakupów amerykańskiego uzbrojenia (PURL). Ponadto Berlin prześle 200 mln euro na zakupy pocisków PAC-3 za pośrednictwem programu JUMPSTART, czyli przyspieszonej amerykańskiej procedury zakupowej w ramach Foreign Military Sales (FMS), zaś Holandia zainwestuje dodatkowe 250 mln euro w rozwój produkcji ukraińskich systemów bezzałogowych na swoim terytorium.

18 czerwca odbyło się **35. spotkanie grupy kontaktowej państw wspierających wojskowo Ukrainę w formacie Ramstein (UDCG)**, podczas którego belgijski resort obrony poinformował, że do końca 2026 r. prześle Ukrainie siedem myśliwców F-16 AM/BM. Bruksela jeszcze w 2023 r. deklarowała dostawy łącznie 52 takich maszyn, jednak do tej pory nie dostarczyła ani jednej. Norwegia ogłosiła, że przeznaczy 190 mln dolarów na zakupy pocisków powietrze-powietrze i amunicji 155 mm. Ponadto podczas spotkania ministrowie obrony Niemiec i Ukrainy podpisali porozumienia dotyczące wspólnego rozwoju zdolności antybalistycznych i produkcji naziemnych systemów bezzałogowych TerMIT w Niemczech.

Podczas odbywających się w dniach 15-18 czerwca paryskich targów obronnych Eurosatory ogłoszono, że:

**18 czerwca Ukraińcy przeprowadzili najskuteczniejszy i najbardziej efektywny z dotychczasowych ataków dronowych na Moskwę, uszkadzając tamtejszą rafinerię.** Uzyskano cztery bezpośrednie trafienia, w wyniku których (oraz wskutek uszkodzeń spowodowanych atakiem z 16 czerwca) zakład wstrzymał produkcję. Zdjęcia satelitarne potwierdziły zniszczenie dwóch zbiorników (destrukcja jednego z nich była efektem działania rosyjskiej obrony powietrznej), ciężkie uszkodzenie trzeciego i nieznaczne dwóch kolejnych, a także uszkodzenie instalacji do produkcji bitumu, kilku estakad technicznych oraz lokalnego centrum handlowego Sadowod. Natomiast według ukraińskiego Sztabu Generalnego uszkodzona została jedna z dwóch głównych instalacji do pierwotnej rafinacji ropy naftowej (informację tę podawały również inne źródła) oraz instalacja kombinowanej rafinacji tego surowca. Uderzenie w rafinerię było częścią jednego z najbardziej zmasowanych ukraińskich ataków dronowych. Rosyjski resort obrony zakomunikował o unieszkodliwieniu w nim 555 bezzałogowców, a w ciągu całej doby - 992. Uszkodzona została też baza paliwowa w Gukowie w obwodzie rostowskim, a w Żukowskim w obwodzie moskiewskim doszło do uszkodzenia bloku mieszkalnego (ogółem w obwodzie rannych miało zostać 17 osób).

**22 czerwca Ukraińcy uszkodzili zakłady Mikron w Woroneżu, produkujące mikroelektronikę m.in. do rosyjskich rakiet Iskander.** Wykorzystali do tego pociski manewrujące Storm Shadow. Z kolei ukraińskie drony zaatakowały tego dnia centrum łączności kosmicznej Dubna w obwodzie moskiewskim, nie uzyskując jednak wymiernych rezultatów. Efektów nie przyniósł także atak na rafinerię Antypińską k. Tiumenia, w którym Ukraińcy zademonstrowali kolejny wzrost zasięgu bezzałogowców. Początkowo podawali osiągnięcie 2 tys. km, następnie zaś 2,5 tys. km, a prezydent Wołodymyr Zełenski publicznie wyraził wdzięczność inżynierom powiązanej z nim firmy Fire Point. 17 czerwca w rejonie Noworosyjska trafiony został zbiornikowiec FINA A pod banderą Gwinei Równikowej, będący częścią rosyjskiej floty cieni.

**Zmasowane ataki ukraińskich bezzałogowców w głąb terytorium Rosji jak dotąd nie**

**przynoszą rezultatów systemowych, na podobieństwo działań wymierzonych w zaopatrzenie Krymu.** Efekty osiągnięte są sporadycznie, czego przykładem jest będąca stałym celem Moskwa. Rezultatu nie przyniosły ataki z 19 i 22 czerwca, w których – według danych OSINT – Ukraińcy skierowali przeciwko rosyjskiej stolicy więcej dronów niż w dniu skutecznego ataku na rafinerię (rekordowa liczba co najmniej 80 bezałogowców miała zostać unieszkodliwiona w rejonie Moskwy 19 czerwca). Ukraina zdystansowała agresora pod względem liczby dronów uderzeniowych, wykorzystując ich przeciętnie 400 w ciągu doby, w zestawieniu ze 150 używanymi przez Rosjan (z wyjątkiem zmasowanych ataków, w których przeciętnie jest ich 600). Rezultaty ataków po obu stronach potwierdzają jednak, że najeźdźcy pozostają znacznie skuteczniejsi. Niemniej dwa w krótkim odstępie czasu uderzenia w rafinerię moskiewską wskazują, że ukraińskie możliwości rosną.

**Prezydent Zełenski zagroził 19 czerwca atakiem na Białoruś, jeśli Alaksandr Łukaszenka w ciągu tygodnia nie doprowadzi do demontażu retransmiterów na terytorium Białorusi, wykorzystywanych do naprowadzania rosyjskich ataków bezałogowców na Ukrainę.** Według Kijowa wzdłuż granicy w obwodach homelskim i brzeskim znajdują się w sumie cztery takie instalacje. Zełenski oskarżył też Mińsk o dostarczanie paliw rosyjskiej armii i przestrzegł, że Rosja będzie prowokować Białoruś, by wciągnąć ją bezpośrednio w wojnę, m.in. poprzez fałszywe oskarżenia wobec Ukrainy o ataki na cywilów. W ten sposób skomentował atak drona w obwodzie briańskim FR 17 czerwca na autobus z dziecięcą drużyną piłkarską z Homla. Mińsk nazwał incydent „aktem terroryzmu” i zażądał od Kijowa „wyczerpujących wyjaśnień”.

**Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oświadczył 22 czerwca, że Władimir Putin omówi w najbliższym czasie z Łukaszenką ultimatum Zełenskiego.** Pieskow nazwał ukraińskie żądanie „absolutnie agresywną groźbą”, ingerencją w sprawy wewnętrzne Białorusi i naruszeniem jej suwerenności. Tego samego dnia dowódca ukraińskiej Gwardii Narodowej (GN) generał Ołeksandr Piwnenko oświadczył, że zagrożenie ponownym rosyjskim natarciem z terytorium Białorusi pozostaje aktualne, ale wymagałoby skoncentrowania przez Rosję ok. 70 tys. żołnierzy. Jego zdaniem celem takiego scenariusza byłoby rozciągnięcie sił ukraińskich i ułatwienie Rosjanom głębszego wejścia na terytorium Ukrainy.

**Jeden z liderów białoruskiej opozycji Paweł Łatuszka przekazał 22 czerwca szefowi MSZ Ukrainy Andrijowi Sybisze raport, według którego reżim Łukaszenki systemowo przygotowuje Białoruś do bezpośredniego udziału w wojnie przeciwko Ukrainie.** Wskazano w nim świadczące o takich planach oznaki coraz większej militaryzacji państwa białoruskiego: budowę linii obronnych przy granicach z Ukrainą, Polską i Litwą, militaryzację dzieci, mobilizację systemu medycznego i cywilnego, zwiększanie rezerw paliw oraz nieustanne ćwiczenia wojskowe.

**Dowódca GN generał Piwnenko poinformował 16 czerwca, że z rosyjskiej niewoli zwolniono już ponad połowę żołnierzy Gwardii, którzy trafili do niej od początku wojny.** Najliczniejszą grupę wśród nadal przetrzymywanych gwardzistów stanowią żołnierze brygady „Azow”, w tym obrońcy Mariupola, którzy traktowani są „bardzo źle”. **Dowódca GN przekazał ponadto, że do służby wróciło ok. 45% żołnierzy Gwardii, którzy samowolnie opuścili jednostki.** Przyznał, że problem dezercji istnieje, lecz nie ma charakteru krytycznego.

**Minister obrony Mychajło Fedorow oznajmił 17 czerwca, że resort planuje rekrutować cudzoziemców do Sił Obronnych Ukrainy za pośrednictwem licencjonowanych firm rekrutacyjnych.** Za każdego pozyskanego, formalnie przyjętego i objętego opieką cudzoziemca firma ma otrzymywać 300 tys. hrywien (ok. 5,8 tys. euro), wypłacane etapami, aby odpowiadała nie tylko za sam nabór, lecz także za logistykę, szkolenie, indywidualne wsparcie i adaptację żołnierza. Według Fedorowa na Ukrainie działa już kilka centrów, które dotąd sprowadziły tysiące obcokrajowców (zob. *Obcokrajowcy nadzieją Sił Zbrojnych Ukrainy*).

**Prezydent Zełenski podpisał 22 czerwca ustawę o zmianach w budżecie państwa na 2026 r., zwiększając m.in. wydatki na sektor bezpieczeństwa i obrony.** Zgodnie z dokumentem nakłady na obronność mają wzrosnąć o 1,56 bln hrywien (ok. 30 mld euro) z sumy ok. 2,3 bln hrywien dodatkowych środków w budżecie na 2026 r. Główne źródło finansowania aktualizacji budżetu stanowi wsparcie UE w ramach mechanizmu wzmocnionej współpracy obejmującego pożyczkę o wartości 90 mld euro na lata 2026–2027 (ok. 44,5 mld euro). Kolejne ok. 870 mln euro ma pochodzić z realizacji inicjatywy Ukraine Facility, a ok. 440 mln euro ze wzrostu wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych w związku ze zwiększeniem uposażeń wojskowych.

**Wicepremierka ds. polityki humanitarnej i minister kultury Tetiana Berezna powiadomiła 16 czerwca, że władze Ukrainy przygotowują nowe magazyny na potrzeby zbiorów muzealnych i dóbr kultury ewakuowanych z terenów przyfrontowych** do zachodnich obwodów kraju. Podkreśliła przy tym, że obiekty te mają znaczenie strategiczne, ponieważ Rosja celowo atakuje miejsca związane z ukraińskim dziedzictwem kulturowym. Przewiezienia odbywają się na podstawie decyzji rządu o obowiązkowej ewakuacji części zasobów muzealnych z obszarów położonych do 50 km od linii frontu, co ma ograniczyć ryzyko ich utraty lub zniszczenia.

**Rzecznik praw człowieka Rady Najwyższej Dmytro Łubinec poinformował 18 czerwca, że według oficjalnych danych FR z terytoriów czasowo okupowanych wywiezionych zostało do Rosji 744 tys. ukraińskich dzieci.** Według niego przed okupacją na obszarach kontrolowanych dziś przez Rosjan mieszkało ok. 1,6 mln ukraińskich małoletnich. Ukraińskim instytucjom państwowym i służbom udało się dotąd potwierdzić miejsce pobytu i sytuację 19 546 dzieci. Łubinec wskazał, że część z nich została nielegalnie „adoptowana” przez obywateli FR.

**Prokurator generalny Ukrainy Rusłan Krawczenko przekazał 19 czerwca, że od początku pełnoskalowej inwazji oficjalnie udokumentowano 401 przypadków przemocy seksualnej popełnionej przez rosyjskich okupantów na ludności cywilnej.** Wśród poszkodowanych jest 250 kobiet i 151 mężczyzn, w tym 24 osoby niepełnoletnie: 23 dziewczęta i jeden chłopiec. Najwięcej przypadków odnotowano w obwodach chersońskim, donieckim, kijowskim, charkowskim i zaporoskim. Prokuratur podkreślił, że statystyka obejmuje wyłącznie sprawy, o których ofiary były w stanie poinformować, dlatego rzeczywista skala przestępstw może być znacznie większa, a przypadki przemocy seksualnej wobec ukraińskich wojskowych są badane w odrębnych postępowaniach.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-06-23/krym-zagrozony-odcieciem-zaopatrzenia-1581-dzien-wojny>